



Na zakończenie Roku Wiary

- *Wasza Ekszelencjo, papież Benedykt XVI na rozpoczęcie Roku Wiary napisał: „Oby ten Rok Wiary sprawił, że nasza więź z Chrystusem Panem będzie się coraz bardziej umacniała”. Czy Kościół na Białorusi żył tym zawołaniem? Jakie najważniejsze wydarzenia z jego życia przeszły już do historii?*

- Celem Roku Wiary jest jej odnowa w sekularyzowanym świecie. Trzeba na nowo rozpalić jej ogień, aby płonął, a nie kopcił. Współczesny świat potrzebuje prawdziwych, a nie sztucznych chrześcijan, tych, którzy nie tylko są mocno związani z Chrystusem, ale stanowią z nim jedno. Kościół na Białorusi przez różnorodne programy duszpasterskie dążył do pogłębienia tej więzi przede wszystkim wzywając wstawiennictwa Maryi. † Nie na darmo hasło kończącego się roku brzmiało: „Maryja – Matka naszej wiary”. Najważniejszymi wydarzeniami tego roku były przygotowanie i obchody 400-lecia sanktuarium w Budślawiu, którym przewodniczył Legat Papieski Jego Eminencja Kardynał Jean Louis Tauran, a które zgromadziły rzesze ludzi. Wielki znaczenie miał odpust w Trokielach pod hasłem „Błogosławiona, któraś uwierzyła”. Bardzo pięknie w program duszpasterski wpisały się peregrynacje kopii cudownego obrazu MB Budślawskiej, relikwii św. Teresy od Dzieciątka Jezus i św. Jana Bosko.

- *Wiele się mówi o kryzysie wiary człowieka, rodziny. Jaka jest, zdaniem Ekszelencji, wiara mieszkańców Białorusi? Przez dłuższy czas można było usłyszeć twierdzenie, że Kościół na Białorusi „przeżywa wiosnę”, albo że się „odradza”. Na jakim etapie jesteśmy obecnie?*

- Kryzys wiary przeżywa cały świat. Białoruś nie jest wyjątkiem. Z jednej strony wiara w naszym kraju została mocno dotknięta trwającymi trzy pokolenia prześladowaniami. Jednak i to można uważać za pewny paradoks, ponieważ mimo prześladowań, wiara została zachowana przede wszystkim przez rodziny oraz tradycyjne praktyki religijne i przekazana młodym pokoleniom. Obecnie, rzeczywiście przeżywamy okres jej dalszego rozwoju, wnosząc w nią przede wszystkim elementy teologiczne i zastosowując nowe praktyki liturgiczne.

Trzeba pamiętać, że odrodzenie wiary i jej rozwój potrzebuje czasu i wielkiego wysiłku, tym bardziej, że nowe wezwania codziennie wchodzą w nasze życie. Wiarę w naszej Ojczyźnie można określić jako symbiozę tradycji i nowych trendów. Jak się okazuje, jest to dobry kierunek, bo zawsze trzeba budować na tym co było, nie wyrzekając się metod wypróbowanych przez historię i okres prześladowań. Nie można też stać w miejscu, bo kto stoi w miejscu, ten się cofa.

O spotkaniu z Papieżem

□ - *Eksceleńcja bardzo często bywa w Rzymie. Podczas jednej z ostatnich wizyt do grobów Apostołów, Ksiądz Arcybiskup spotkał się z Papieżem Franciszkiem. O czym Wasza Eksceleńcja rozmawiał z Papieżem? Czy Papież coś wie o Białorusi? I jaki jest Ojciec Święty w bliższym kontakcie?*

- Podczas ostatniego spotkania z Ojcem Świętym Franciszkiem przekazałem mu białoruskie tłumaczenie jego pierwszej encykliki „Lumen fidei” – „Światło wiary”. Nieoczekiwanie on sam podjął sprawę aresztowanego księdza Władysława Łazara, przy tym wykazał wielkie zaniepokojenie, związane z powstałą sytuacją, zapewnił o modlitwie w jego intencji i poprosił informować o rozwoju sytuacji. Kiedy pierwszy raz rozmawiałem z nim w maju br. i powiedziałem mu, że jestem z Mińska, od razu powiedział: „Przecież my się znamy”. I to jest prawda. Kiedy pracowałem w Rosji, jeden z moich księży pochodził właśnie z archidiecezji Buenos Aires i siłą rzeczy musiałem nawiązać kontakt wtedy z kardynałem Jorge Bergoglio. Spotkałem się z nim też kilka razy w Rzymie. Jest bardzo prosty, bezpośredni i wylewny, lubi mówić i słuchać. Po prostu jest ojcem dla wszystkich. Wszystko wskazuje na to, że Papież Franciszek dobrze wie o Białorusi.

O edukacji katolickiej

- *Wasza Eksceleńco, kilka miesięcy temu słyszeliśmy radosną nowinę o tym, że Kościół katolicki ma nowe, oficjalnie zarejestrowane Kolegium Teologiczne im. św. Jana Chrzciciela. W wywiadzie dla Radia Watykańskiego Eksceleńcja powiedział, iż jest to pierwszym krokiem ku założeniu wyższej uczelni katolickiej. W związku z tym rodzi się pytanie, czy istnieją jakieś konkretne zamiary co do tego, gdzie by ta uczelnia powstała i w jaki sposób zostanie rozwiązany problem z kadrą?*

- Rzeczywiście, w Mińsku zostało zarejestrowane Kolegium Teologiczne im. św. Jana Chrzciciela. Powoli przeszliśmy od Centrum Kształcenia Katechetów do kolegium. Naszym zdaniem, za jakiś czas powinno się ono przekształcić w wyższą uczelnię teologiczną. Tak się stało np. w Moskwie, gdzie Katolickie Kolegium Teologii zostało oficjalnie zarejestrowane jako Instytut Teologiczny. Jak na razie są to tylko nasze plany. Za wcześnie jest mówić o jakichś konkretnych. Pożyjemy – zobaczymy, ale, jak wiadomo, pod leżący kamień nawet woda nie cieknie, dlatego my nim poruszamy.

□ - *Jakiś czas temu, podczas obchodów 400-lecia obecności obrazu Matki Bożej w Budstawiu, dla dziennikarza BelTA, Wasza Eksceleńcja powiedział, iż seminarium stanie się podstawą życia naukowo-duchowego całego Kościoła katolickiego. Czy dopuszcza się myśl o połączeniu seminariów, istniejących w Grodnie oraz Pińsku, w jedno – w Mińsku? Jeśli istnieje taka możliwość, to jakie warunki powinny zostać spełnione, by tak się stało?*

- Są plany o utworzeniu seminarium w Mińsku. Mogłoby ono być podstawą wyższej uczelni teologicznej, gdzie studiowałyby też osoby świeckie. Nasze społeczeństwo potrzebuje specjalistów, którzy świetnie się znają na społecznej nauce Kościoła i teologii, by mogli być pomocni w rozwiązywaniu jego problemów, biorąc pod uwagę normy moralne.

- *Doświadczenie wielu innych krajów pokazuje, że edukacja katolicka daje obfity owoc nie tylko w sferze ewangelizacji, ale przynosi też sporą korzyść dla społeczeństwa, kraju, dając nie tylko jakościową edukację, wychowując też świadomych obywateli i prawdziwych patriotów swego kraju. Dlatego też to państwu powinno zależeć na takiego typu edukacji. Czy ze strony*

władz widać świadomość tego oraz takie zainteresowanie? W czym to się przejawia?

- Władze naszego państwa z szacunkiem odnoszą się do takiego rodzaju planów i je wspierają. Dlatego najpierw musimy rozwiązać kwestie materialne, związane z urzeczywistnieniem owych planów.

O mediach katolickich

□ - *Edukacja chrześcijańska jest jedną ze sfer działalności Kościoła katolickiego w zakresie Ewangelizacji. Istotną rolę odgrywają też w naszych czasach środki masowego przekazu. Nie tak dawno na oficjalnej stronie KKBB pojawiła się informacja z 54. posiedzenia, mówiąca o tym, że podczas niego została podjęta m.in. decyzja o założeniu centrum medialnego przy KKBB oraz omówiono jego statut. O ile nam wiadomo, Ekscelencja jest odpowiedzialnym za media przy KKBB, proszę opowiedzieć, jaką rolę będzie pełnić i jaki cel ma osiągać to centrum?*

- Dzięki Bogu, media katolickie ostatnio bardzo się rozwinęły, ich obecność w społeczeństwie jest dość istotna, ma też swój wpływ na owe społeczeństwo. Kościół ma też możliwość wykorzystywania mediów państwowych, co poszerza sferę jego działalności medialnej.

Praktyka życia codziennego pokazuje, że potrzebna jest większa koordynacja działalności różnych mediów katolickich w naszym kraju, by można było je bardziej wykorzystywać. Należy też większą uwagę zwracać na opracowanie ich strategii. Właśnie z myślą o koordynacji i opracowania wspólnej strategii rozwoju katolickich mediów przy KKBB zostało utworzone centrum medialne. Jest to na razie pierwsza decyzja, która powinna być wypełniona w odpowiednie treści.

O trudnościach i życiu Kościoła

- *Podczas wywiadu dla catholic.by 15 października Ksiądz Arcybiskup wypowiedział mocne słowa: „Podczas spotkania zapytam krytyka Kościoła; gdzie byłeś, gdy w archikatedrze odprawiano Mszę św. w intencji obrony dzieci nienarodzonych?”. Czy dużo jest krytyków lub krytykantów w Kościele na Białorusi? Komu przeszkadza Kościół?*

- W pewnym sensie powinniśmy cieszyć się z wierności naszych wiernych Kościołowi, jego nauczaniu i tradycjom. Jednak od czasu od czasu przejawiają się wyrazy niezadowolenia i krytyki. Z jednej strony jest to naturalne. Doskonały tylko Bóg, a my, hierarchowie, kapłani i wierni musimy się doskonalić. Dlatego brak zdrowej krytyki świadczy o tym, że sprawy nie mają się dobrze i organizm kościelny jest chory.

Inną sprawą jest krytykanctwo. Wszystko jest niewłaściwe, niedobre i wszystko trzeba zmienić. A kiedy spytasz, jak? – odpowiedzi brak. Na pewno Kościół na Białorusi potrzebuje wewnętrznej i strukturalnej odnowy, nowych biskupów, kapłanów, osób konsekrowanych i odpowiednio uformowanych wiernych. Ale też trzeba z należytą uwagą przyjąć to, co jest i co się dzieje, i z tego korzystać. Gdy wizytowałem jedną parafię, podczas spotkania z wiernymi na proboszcza spadł deszcz krytyki, że nie jest zainteresowany duszpasterstwem młodzieży. Wikary z kolei powiedział, że duszpasterstwo istnieje tam od dawna. Akurat w ten sam dzień odbywało się spotkanie młodzieży, która przyszła i zaprosiła rodziców, aby posyłali dzieci na te spotkania. Więc to nie była krytyka, ale krytykanctwo. Kilka tygodni temu w mińskiej katedrze odbyła się Msza św. w intencji obrony życia, ale tych, którzy często mają pretensje do Kościoła, że mało robi w obronie życia, po prostu na niej nie było. Oczywiście jest, że trzeba się doskonalić, ale trzeba to czynić wspólnie, pomagając sobie wzajemnie, a nie zajmując się krytykanctwem, gdyż to nie pomaga, nie jednoczy, a wręcz dzieli. Nasza siła jest w jedności.

Wpisany przez ксс. Павел Салабуда і Юрый Жэгарын
07.11.2013 01:00

- *W Rzymie coraz częściej mówi się o powstaniu Kongregacji ds. Świeckich. Czy dzisiaj na Białorusi świeccy angażują się w duszpasterstwo? Czy Kościół wykorzystuje ten potencjał do ewangelizacji?*

- O Kongregacji ds. Świeckich nie mogę nic powiedzieć, ale Papieska Rada ds. Świeckich istnieje od dawna. Odgrywa ona bardzo wielką rolę w przygotowaniu ogólnokościelnych programów formacji świeckich. Sobór Watykański II podkreślił istotne znaczenie i rolę świeckich w życiu Kościoła i procesie ewangelizacji. Życie pokazuje, że jeszcze śpiący potencjał świeckich nie do końca jest wykorzystany. Jeżeli to aktualne dla całego Kościoła, to tym bardziej dla Kościoła na Białorusi, gdzie czasy prześladowań w ciągu długich dziesięcioleci uniemożliwiały wdrożenie nauki soborowej o posłudze świeckich w Kościele. Wciąż jeszcze istnieje wielka potrzeba odpowiedniej formacji świeckich. Z drugiej strony istnieje niemały problem ze strony księży w odpowiednim wykorzystaniu potencjału świeckich. Nazwę to problemem dwuwymiarowym, drogą dwukierunkową.

- *Rok temu podczas rozmowy Ksiądz Arcybiskup mówił, że na Białorusi brakuje kościołów. Co się zmieniło w tej kwestii w ciągu minionego roku? Gdzie jest największa potrzeba budowy świątyni?*

- Brak kościołów odczuwalny jest i dzisiaj. Nie da się tego problemu rozstrzygnąć momentalnie, bo potrzebne są odpowiednie pozwolenia i projekty, uzyskanie i utworzenie których zajmuje wiele czasu, a tak samo środki materialne, z którymi jest krucho. Oczywiście w kilku miejscach kościoły, albo kaplice zostały zbudowane, ale wciąż jeszcze jest wielkie zapotrzebowanie przede wszystkim w Mińsku, Grodnie, Mohylewie i Homlu.

- *Ekscelencjo, bardzo proszę by za pośrednictwem „Słowa Życia”, zwrócić się z apelem wiary, nadziei i miłości do ludzi dobrej woli...*

□□□ *Droga redakcjo i Czytelnicy gazety „Słowo życia”!*

- Kończy się Rok Wiary, ale niech nigdy nie skończą się zmagania o jej odrodzenie i umocnienie, bo szatan nie śpi, chcąc jak najwięcej ludzi zaciągnąć w swe sidła, cały czas trwa walka dobra za złem.

Wiara jest związana z nadzieją, bo gwarantuje życie wieczne. Wiara wyraża się w miłości do Boga i bliźnich. Bądźcie, więc, mocni wiarą, która czyni cuda. Żyćcie nadzieją w Bogu, który nie zawodzi. Praktykujcie miłość, która jest doskonałym wypełnieniem prawa.

- Niech te trzy cnoty – wiara, nadzieja i miłość – cechują wasze życie w pielgrzymce do niebieskiej Ojczyzny!

- *Dziękujemy za rozmowę!*